

STEFAN WARCHOŁ
Instytut Filologii Słowiańskiej UMCS
Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4
PL-20-031 Lublin

ETNOGENEZA SŁOWIAN W ŚWIETLE SŁOWIAŃSKIEJ TRADYCYJNEJ ZOONIMII LUDOWEJ (PROBLEMATYKA WYBRANA)

Wstępna analiza tradycyjnej zoonimii ludowej pokazała, że różnorodne nazwy własne zwierząt domowych, zwłaszcza koni, krów, wołów oraz owiec i kóz, są ściśle związane z pradziejami Słowian i ich prakolebką. Są to bowiem głównie zoonimy o budowie prostej lub rozwiniętej sufiksalnie, pochodzenia apelatywnego. Nazwy te, co szczególnie istotne, są formacjami o zachowanej od pradziejów wyrazistości strukturalno-semantycznej, motywowane realnie lub metaforycznie. W konsekwencji ustalono, że zręby wczesnoprasłowiańskiej wspólnoty językowej, a więc i prakolebki Słowian należy doszukiwać się w dorzeczu środkowego Dniepra i górnego Donu (na wschodzie), zaś nieco później rozszerzonej po środkową Wisłę i Pilicę (na zachodzie). Ostateczne utrwalenie się „le slave commun” nastąpiło na wskazanym obszarze najpóźniej między V a III/II w. przed n.e.

1. Wprowadzenie

W pradziejach, jeszcze w okresie przedchrześcijańskim, słowiańskie zoonimy ludowe, mniej więcej analogicznie jak nazwy własne osobowe, tworzone były bezpośrednio od apelatywów, głównie od rzeczowników i przymiotników, rzadziej od czasowników. Były to formacje realnie (bezpośrednio) lub metaforycznie (pośrednio) motywowane. Podstawowa różnica między kategorią zoonimów a kategorią antroponimów polegała na tym, że imiona własne osobowe miały niewątpliwie o wiele bardziej rozbudowaną strukturę wewnętrzną i bazę środków motywujących, co wiązać należy z oczywistym faktem, że istota ludzka ma z natury charakter społeczny, w odróżnieniu od zwierząt, które takich cech mieć nie mogły i nie miały. I tak np. do tworzenia nazw własnych osobowych w odróżnieniu od zoonimów, jako podstawy derywacji wykorzystywana była m. in. także terminologia dotycząca zawodu, stanowiska, pokarmów, napojów itd. (Rospond 1967: XV–XVI).

Obydwie kategorie nazw występowały bowiem zarówno jako twory proste (prymarne), równe apelatywom, czyli derywowane semantycznie, jak też rozwinięte sufiksalnie. Jednakże antroponimy w odróżnieniu od zoonimów, co jest niezwykle istotne, istniały od pradziejów również w postaci struktur złożonych (compositów), jako twory prefiksalne oraz powstałe na bazie złożzeń różnorodnych formacje hipokorystyczne (Milewski 1969; Malec 1982). Należy podkreślić, że composita zoonimiczne również współcześnie występują sporadycznie, nieco częściej na terenie Słowiańszczyzny południowej (Warchoł 2000: 255–279).

Na podstawie danych historycznych, sięgających np. w Polsce i Słowacji XVII i XVIII wieku, można stwierdzić, że zoonimy ludowe były i są nadal w olbrzymiej większości formacjami pochodzenia apelatywnego, o strukturze prostej, czyli równej apelatywom, bądź też tworami rozwiniętymi w zasadzie wyłącznie sufiksalnie. Są to więc formacje onomastyczne o zachowanej od pradziejów wyrazistości strukturalno-semantycznej, związane genetycznie z rzeczywistością otaczającego świata przyrody, z obyczajami i folklorem wiejskiego ludu. Te tradycyjne zoonimy ludowe różnią się zdecydowanie od pojawiających się już dość często (mniej więcej od lat pięćdziesiątych ub. wieku) także na terenach wiejskich tendencjach do kreowania zoonimów od nazw własnych osobowych, wzorowanych często na nazwach przejętych ze środków masowego przekazu, z literatury dla dzieci, z bajek, nadawanych z urzędu w sposób sztuczny, podobnie jak w różnych stacjach hodowlanych, stadninach, w centrach myśliwsko-łowieckich itp. (Warchoł 1983: 225). Duża część tego typu nazw, najczęściej semantycznie nieumotywowanych, utrwaliła się w różnych wioskach głównie pod wpływem zoonimii miejskiej, zwłaszcza, co zrozumiale, odnoszącej się do powszechnie hodowanych także w miastach psów i kotów oraz w niewielkim stopniu także do zwierząt egzotycznych (Strutyński 1993: 49–58; Strutyński 1996).

2. Uzasadnienie tematu

Podczas prowadzonych od wielu lat wykładów z gramatyki porównawczej języków słowiańskich (z elementami indoeuropeistyki) niejednokrotnie zastanawiałem się, dlaczego, mimo tak ogromnej ilości publikacji zarówno z językoznawstwa, jak też innych dyscyplin naukowych (Popowska-Taborska 1991: 147–170; Hensel 1988: 533–649), sprawa etnogenezy Słowian, ich miejsca i czasu powstania jest nadal nie tylko dyskusyjna, ale wręcz kontrowersyjna. Fakt ten dobitnie i słusznie podkreśla Hanna Popowska-Taborska, a mianowicie: „Tak tedy – po wielu dziesiątkach lat badań i sporów nad przedhistorycznymi dziejami Słowian – doszło wśród współczesnych językoznawców niemal równocześnie do powstania trzech krańcowo różnych teorii, wywodzących przodków Słowian: – z ziem położonych na zachód od środkowego Dniepru, – z obszarów położonych między Odrą a Wisłą, – z terenów leżących na południe od Karpat, w dorzeczu

Dunaju. Czyżby sprawa dociekań etnogenetycznych była aż tak bardzo beznadziejna?” (Popowska-Taborska 1991: 144). Nic dodać, nic ująć.

W tym kontekście warto również przytoczyć znamienne na ten temat opinie wybitnego polskiego slawisty i fonologa, profesora Zdzisława Stiebera: „Trudno powiedzieć, gdzie się mieściła praojczyzna Słowian, tj. obszar, na którym mieszkał duży, ale jeszcze językowo bardzo jednolity lud prasłowiański gdzieś z końcem pierwszego tysiąclecia przed n.e. Niewątpliwie było to gdzieś w środkowej Europie, na północ od Karpat i Sudetów” (Stieber 1969: 3).

Opinia tego uczonego jest w tym względzie wprawdzie dość ogólna, ale wynika to z jego niezwyklej ostrożności przy wyciąganiu jakichkolwiek wniosków naukowych nie mających oparcia w źródłach. Dysponując jednak olbrzymią wiedzą językoznawczo-slawistyczną, znajomością dialektów słowiańskich i historii języków słowiańskich (Siatkowski 1998: 325–328) nie omieszkał stwierdzić, że już pod koniec pierwszego tysiąclecia przed n.e. Prasłowianie „niewątpliwie” zamieszkiwali obszary „na północ od Karpat i Sudetów” (Stieber 1969: 3). Sugestia ta znajduje pełne potwierdzenie w materiale z zakresu słowiańskiej zoonimii ludowej, aczkolwiek, zgodnie z danymi chronologii względnej, epicentrum prakolebki Słowian, już gdzieś około VI–V wieku przed n.e., znajdowało się na wschodzie Europy, w dorzeczu środkowego Dniepru i być może Donu (Gołąb 1992; Bednarczuk 1998: 330), skąd przesuwali się Prasłowianie etapami w kierunku zachodnim. Jest to jednak nadal problem otwarty, wymagający uściślenia. Tym też uzasadniany jest wybór naszego tematu.

3. Etnogeneza Słowian w świetle tzw. tradycyjnej zoonimii ludowej

Kierując się konsekwentnie danymi chronologii względnej (Trubiecki 1928: 217–234; Warchoł 1998: 7–96), na podstawie analizy ogólnosłowiańskiej zoonimii ludowej, przyjmuję, że już gdzieś między V a II w. przed n.e. Prasłowianie zajmowali obszar od środkowego Dniepru (na wschodzie) po środkową Wisłę i Pilicę (na zachodzie); na przełomie starej i nowej ery byli już zapewne na Śląsku, zaś nieco później na Łużycach, wypierając z tych terenów, podobnie jak ze Śląska oraz obszarów przyległych osiedlony tu wcześniej lud celtycki (Rudnicki 1959: 252–253; Lehr-Splawiński 1956: 1–10). Wprawdzie dla języka połabskiego struktur zoonimicznych nie odnotowano, wydaje się jednak, że zapewne od strony Łużyc około III/IV lub najpóźniej w V wieku odpowiednio liczne ugru-powania Prasłowian dotarły też w dorzecze średniej Łaby. Około I/II wieku n.e. z terenu Wielkopolski część wcześniej osiedlonego tam ludu prasłowiańskiego przedostała się wzdłuż Wisły na południowe wybrzeże Bałtyku, tworząc podstawy dla rozwoju pomorskich jednostek plemiennie-dialektalnych, reprezentowanych w późniejszym okresie głównie przez Słowińców i Kaszubów. O sil-

nym związku gwar kaszubsko-słowińskich z dialektem zwłaszcza małopolskim świadczą m.in. liczne derywaty zoonimiczne z archaicznymi elementami sufiksalnymi *-ch-* i *-l-* typu *Białocha*, *Łysocha*, *Czarnula*, *Krasula* (Szychta 1967–1976; Kartoteka 202). Słuszna jest więc opinia Z. Stiebera, że pod koniec pierwszego tysiąclecia starej ery Prasłowianie zamieszkiwali już niewątpliwie obszary na północ od Karpat i Sudetów (Stieber 1969: 3). W tym kontekście sugestia O. N. Trubaczowa dotycząca lokalizacji prakolebki Słowian w dorzeczu Dunaju, jest nie do przyjęcia (Trubačev 1991: 11–12), co słusznie krytycznie oceniła także Dunja Brozović-Rončević (Brozović 1991: 143–148).

Dyskusyjny jest również problem miejsca i czasu powstania prakolebki indoeuropejskiej (Bednarczuk 1986: 35–41; Renfrew 2001: 327–340). Jednakże pod tym względem większość uznanych językoznawców jest zgodna co do tego, że praojczyzna ludów indoeuropejskich wykrystalizowała się gdzieś na przełomie IV/III tysiąclecia przed n.e. na znacznych obszarach „środkowego pasa zachodniej Eurazji między Europą Środkową a centralną Azją” (Bednarczuk 1986: 36).

Osobiście w badaniach nad słowiańską zoonimią ludową przyjąłem tezę o euroazjatyckim pochodzeniu rodziny indoeuropejskiej, którą od dość dawna reprezentowali w Polsce tacy uczeni, jak np. Jan M. Rozwadowski (Rozwadowski 1991: 40–59; Rozwadowski 1961: 60–75), Tadeusz Milewski (Milewski 1965: 157–161) oraz Karol Dejna (Dejna 1973: 27–28). Sygnalizowałem to już w kilku artykułach, między innymi o tematyce zoonimicznej (Warchoł 1998: 87–96; Warchoł 2002: 224–229; Warchoł 2001: 208–218).

Wstępna analiza ogólnosłowiańskiego materiału zoonimicznego wykazała, że proces kształtowania się jednolitego pod względem organizacyjno-politycznym i kulturowo-językowym zespołu prasłowiańskiego był procesem długotrwałym i przebiegał etapami. Zaczął się on jeszcze zapewne w dobie wspólnoty prabałto-słowiańskiej (Kuryłowicz 1957: 71–113), bowiem, jak to podkreśla N.S. Trubiecki, te bliskie związki Prabałtów z Prasłowianami trwały jeszcze przez wiele wieków po rozpadzie wspólnoty (Trubiecki 1922: 217). Słuszną wydaje się też opinia Z. Gołąba, że to swoiste epicentrum krystalizowania się zrębów prakolebki Słowian już z około VI/V wieku przed n.e. znajdowało się nad górnym Dorem i w dorzeczu środkowego Dniepru, czyli od południowego wschodu w sąsiedztwie zespołu plemiennego indoirkańskiego, zaś od północy – prabałtyckiego (Gołąb 1987: 71–80). Nie wdając się w szczegóły, podkreślę tylko, że około V w. przed n.e. Prasłowianie byli już zespołem etniczno-językowym w miarę jednolitym i dobrze zorganizowanym. Zapewne w tym samym stuleciu zaczęli swą wędrówkę w kierunku zachodu, docierając już niewątpliwie około III w. przed n.e. do Bugu oraz nad środkową Wisłę i Pilicę. Tak zatem w okresie między V a III wiekiem przed n.e. Prasłowianie utrwaliли ostatecznie swą więź polityczno-organizacyjną, kulturową i etniczno-językową, stając się już w pełni zorganizowaną i zwartą praojczyzną, określoną przez N.S. Trubieckiego jako „le slave com-

mun” (Trubiecki 1922: 217). Jak świadczą w większości zebrane z obszaru między Dnieprem a Wisłą i Pilicą archetypiczne struktury zoonimiczne, Prasłowianie jako dobrze zorganizowane jednostki plemienne znad Wisły i Pilicy już na przełomie III/II wieku przed n.e. zaczęły podążać w kierunku Śląska oraz nieco później ku Wielkopolsce i dalej na północny zachód. Ten systematyczny i etapowy jednocześnie marsz Słowian na zachód niezwykle trafnie określił prof. Karol Dejna: „Przesuwanie się Prasłowian na zachód [...] – miało charakter nie tyle pochodu zorganizowanych drużyn wojennych, które podbijały nowe tereny, co raczej systematycznej penetracji, masowego przenikania na przyległe ziemie nowego żywiołu etnicznego, który nie przerywając ciągłości zastanej kultury, przyswajał sobie jej elementy, ale asymilował miejscowy prasłowiański substrat językowy” (Dejna 1973: 43–44).

Z analizowanej metodą językowej retrospekcji słowiańskiej zoonimii ludowej wynika, że nawet w okresie tzw. „le slave commun”, czyli mniej więcej między V w. przed n.e. i V w. n.e., w różnych częściach prakolebki Słowian okresowo przebywały także zastępy plemion genetycznie obcych, jak np. w strefie nadbużańskiej oddziały Gotów i Gepidów, a także azjatyckich Hunów (Kokowski 1999: 136–137). Przechodzimy do uwag szczegółowych.

Tradycyjna zoonimia ludowa, odnosząca się zwłaszcza do takich gatunków zwierząt, jak krowy, woły i psy oraz na niektórych terenach owce, kozy i niektóre gatunki ptactwa domowego, zawiera w sobie archaiczne i w zasadzie wyłącznie apelatywne podstawy (bazy) słowotwórcze, które w sposób szczególny i wręcz naturalny są związane z pradziejami Słowian, z ich prakolebką. Wiadomo bowiem, że w rolniczej, pasterskiej i łowieckiej gospodarce Słowian zwierzęta te, przede wszystkim zaś krowy i woły, były najbardziej przydatne i cenne. Traktowano je często jak członków rodziny, o czym świadczy fakt, że na nieco wyższym etapie rozwoju społecznego Prasłowian nadawano im niejednokrotnie imiona o charakterze pieszczotliwym, zapewne wzorowanym na hipokorystycznych imionach osobowych (Warchoł 1996: 159–170). Interesujące, że już np. nazwy własne koni są mniej wyraziste i bardziej stereotypowe, co zapewne oznacza, że hodowla tych zwierząt rozwinęła się u Prasłowian o wiele później, być może dopiero około IV/V w. n.e., kiedy to w centrum prakolebki Słowian, m.in. na terenie nadbużańskim przebywały (II–V w. n.e.) zastępy plemienia Gotów oraz wojownicze oddziały Hunów (Kokowski 1999: 136–13). Można więc sugerować, że w tym właśnie czasie został zapożyczony od Hunów genetycznie zapewne turecki wyraz *kara* w znaczeniu ‘czarny, ciemny’, który, co szczególnie ważne, występuje powszechnie w funkcji zoonimu *Kary* (i r.ż. *Kara*) głównie w gwarach reprezentujących późniejszą Ruś i środkowo-wschodnią Lechię, czyli mniej więcej obszar od środkowego Dniepru na wschodzie po Wisłę i Pilicę na zachodzie. (Warchoł 2002: 224; Kartoteka 2002). Zoonim ten w swej strukturze prostej występuje wprawdzie również np. w gwarach zwłaszcza wschodniej

Bułgarii i Serbii (Sławski 1958–1965: 446–47), ale jest to bezpośrednio związane z wędrówką Słowian z obszaru Rusi na południe w VI w. n.e. Interesujący jest także fakt, że zoonim *Kary* nie występuje np. w gwarach czeskich i sporadycznie notowany jest tylko w gwarach Polski zachodniej i północnej, co związane jest raczej już wyłącznie z fluktuacją ludności po II wojnie światowej, głównie z jej przesiedleniem z obszaru wschodniej Polski i Ukrainy. Ponieważ zoonim *Kary* wiąże się w zasadzie wyłącznie z etymologicznie trudną do wyjaśnienia nazwą *koń* (Sławski 1958–1965: 446–447; Trubačev 1960: 47–59), można przyjąć, że i ten wyraz jest genetycznie azjatycki i być może w tym samym czasie został zapożyczony od Hunów. Fakt ten jest o tyle istotny z punktu widzenia etnogenezy Słowian, gdyż wskazuje, że obydwa te wyrazy wiążą się ściśle z tymi współczesnymi gwarami, które reprezentują jakoby „le slave commun” z jej końcowego okresu, czyli z okresu do przełomu V/VI w. n.e. Okoliczności pojawienia się tych wyrazów akurat w tej części Słowiańszczyzny dopiero gdzieś na przełomie IV/V w. są bardzo ważne również z punktu widzenia chronologii względnej. Ukazują bowiem, że już o wiele wcześniej odpowiednio duże ugrupowania plemienne Słowian wywędrowały z tej części Europy na zachód i północny zachód, i tym samym nie mogły mieć w swym systemie wyrazu *kary* jako podstawowego terminu dla zoonimu *Kary* na określenie konia wyłącznie maści ‘czarnej, ciemnej’. Z kolei występowanie wyrazu *koń* we wszystkich językach słowiańskich (Trubačev 1960: 47), zaś w polskim już od XIV w. (Sławski 1958–65: 446), ale jednocześnie o niejasnej etymologii, może sugerować, że jest to również pożyczka z jakiegoś języka azjatyckiego z okresu o wiele wcześniejszego niż wyraz *kary*, czyli z okresu, kiedy Prасłowianie kształtowali zręby swej praojczyzny na wschodzie Europy, w bezpośrednim sąsiedztwie (zwłaszcza od południa) z ludami azjatyckimi, głównie turko-tatarskimi. W szczegółach kwestie te wymagają dalszych badań.

Tak zwane tradycyjne słowiańskie zgonimy ludowe niemal bez wyjątku pochodzą od podstaw apelatywnych i są motywowane realnie (bezpośrednio) lub metaforycznie (pośrednio). Jako terminy zoonimiczne występują tu głównie apelatywy oznaczające: 1. ***cechy zewnętrzne zwierzęcia***, a mianowicie barwę sierści, układ barw i deseni, jak np. polskie n. krów: *Biała* i *Białocha* ‘krowa maści białej’, *Krasa* i *Kraula* ‘krowa maści czarno-białej lub czerwono-białej, wyjątkowo też czerwonej’, *Łysa* i *Łysocha* ‘krowa z białą podłużną plamą na łbie’, *Kwiatka* i *Kwiatula*, *Kwiecicha* ‘krowa z białą plamą niby *kwiatem* na łbie lub z rozszanymi po ciele plamami niby kwiatami’; 2. ogólny wygląd, np. *Mala* i *Macocha*, *Koza* i *Kozula* ‘krowa o drobnej budowie i cienkich nogach, jak *koza*’; 3. wiek, np. *Stara* i *Starucha* i dla konia np. *Szkapa*; 4. dzień, porę dnia, miesiąc lub inne określenia związane z przyjściem na świat, np. *Majocha* ‘krowa urodzona w maju’, *Piętocha* ‘urodzona w piątek’, *Wtorula* ‘urodzona we wtorek’.

Dla gwar współczesnych, obejmujących głównie obszary w granicach określonej wyżej prakolebki Słowian z okresu przed I palatalizacją tylnojęzykowych, ale jednocześnie już po wykreowaniu się o wiele wcześniej nowego fonemu spółgłoskowego *-ch-*, tj. najpóźniej około III/II wieku przed n.e., typowe są bądź zoonimy o budowie prostej, a więc derywowane semantycznie, jak np. (dla r. męskiego i żeńskiego) *Biały* i *Biała*, *Czarny* i *Czarna*, *Łysy* i *Łysa* itp. lub też derywowane sufiksalnie i zawierające, co szczególnie interesujące, wyłącznie formanty proste, o korpusie sufiksальnym typu VC i VCV, jak np. polskie nazwy krów (dla r. żeńskiego) *Bialocha* i *Bielicha* ‘krowa maści białej’, *Łysocha* i *Łysula* ‘krowa z białą, zwykle podłużną plamą na łbie’ czy też (dla r. męskiego, np. w nazwach wołów) *Czarnuch* ‘maści czarnej’, *Gniadoń* ‘gniady’. Ponadto występujące na wskazanym wyżej obszarze prakolebki derywaty zoonimiczne reprezentowane są zaledwie przez kilka wyspecjalizowanych w tej funkcji formantów, w dużym stopniu także w obrębie poszczególnych gatunków zwierząt, a mianowicie: 1. w nazwach krów i z rzadka owiec są to przede wszystkim formanty z elementem *-ich-* i *-l-* (< **lj-*), sporadycznie też *-k-*, *-v-*, *-n-*, czyli formanty: *-acha*, *-echa*, *-icha* (*-ycha*), *-ocha*, *-ucha*; z elementem *-l-*: głównie *-ula* (< **ulja*) i z rzadka, głównie na polsko-ukraińskim pograniczu językowym, *-ola* (< **olja*); z elementem *-k-* formant *-ka* (częściej w nazwach owiec) oraz z elementem *-w-* formant *-awa* i z elementem *-n-* formant *-ana*; 2. w nazwach wołów, odnotowanych głównie w źródłach z XVII i XVIII w., występuje powszechnie formant z elementem *-ń-* (< **nj-*), czyli *-oń* oraz sporadycznie z elementem *-ch-*, tj. formanty *-och*, *-uch*; 3. tradycyjne nazwy psów i koni w ogromnej większości notowane są jako twory bezsufiksalne, równe apelatywom, jak np. *Gniady* ‘koń gniady; ciemnobrązowy, ciemnosiwý’, *Kary* ‘koń maści czarnej’, *Łysy* ‘koń z białą podłużną plamą na łbie’ czy *Bury* ‘pies maści burej, szaro-łżowej’; z kolei te stosunkowo nieliczne nazwy derywowane zawierają formanty z elementem *-k-*, głównie *-ek* (< **ьkь*) dla r. męskiego i *-ka* (< **ьka*) dla r. żeńskiego oraz sporadycznie *-ak*, jak np. *Myszak* ‘koń maści szaroburej, szarej jak mysz’ czy *Gniadosz* ‘koń maści gniadej’. Jest to system zoonimiczny prosty, klarowny i oparty wyłącznie na podstawach (bazach) apelatywnych. Przyjmujemy, że jest on swoistą kontynuacją systemu zoonimicznego z okresu zwartej wspólnoty prasłowiańskiej, czyli „le slave commun” z około V w. przed n.e. do V/VI w. n.e.

Zdecydowanie odmiennie przedstawiają się sposoby tworzenia zoonimów na obszarach, które zostały zasiedlone przez Słowian gdzieś między VI a IX w. n.e. Jak wiadomo, w okresie tym Prasłowianie zasiedlili w bardzo szybkim tempie nowe obszary w różnych częściach Europy. Pod koniec IX w. n.e. obszar ten rozciągał się w przybliżeniu od Uralu na wschodzie po dorzecze dolnej Łaby na zachodzie, na południu od Morza Czarnego po Adriatyk, zaś na północy obejmował dużą część terenów po Bałtach i Ugrofinach oraz południowe wybrzeże Bałtyku. Jest rzeczą niezwykle interesującą, że analizowany metodą retrospekcji języko-

wej ogólnosłowiański materiał zoonimiczny w jakiś szczególny sposób odzwierciedla również wędrówkę Słowian po wyjściu z „le slave commun”. Po wieku VI n.e., pomijając tereny, swoiste enklawy gwarowe, które świadczą, że również wewnątrz prakolebki Słowian żyły okresowo obce ugrupowania plemienne, można ogólnie przyjąć, że im bardziej oddalamy się od pierwotnej prakolebki, tym większe są różnice w sposobie kreowania zoonimów. Przede wszystkim zaś, obok istniejących oczywistych związków z tradycją w tym zakresie, stwierdza się jako novum powszechne używanie w tworzeniu zoonimów formantów z elementem spółgłoskowym miękkim powstałym zwłaszcza w wyniku I i III palatalizacji tylnojęzykowych, oraz formantów o budowie złożonej, dwu- lub wielostopniowej, tj. o korpusie sufiksalnym typu VCCV, VCVCV, a nawet VCCVCV. Są to formanty: 1. proste, z elementem spółgłoskowym *-š-*: *-aš* i *-aša*, *-eš* i *-eša*, *-oš* i *-oša*, *-uš* i *-uša*; *-c-*: *-ac*, *-ec*, *-ica*; *-č-*: *-ač*, *-če*, *-čo*; *-l-*, (**-lj-*): *-ul'*, *-ul'a*, *-ola* (< **-olja*); też *-ć-*: *-ić* (< **-itjo*). U Słowian południowych, zwłaszcza w gwarach serbskich, bośniackich i czarnogórskich, w funkcji zoonimicznej występują (bądź do niedawna występowały) powszechnie 1. formanty fleksyjne: *-a*, *-a*, *-e*, *-o*, *-o* (Lindert 1970: 235–242; Pižurica 1977: 29–45); 2. złożone, często wielostopniowe: *-ečka*, *-ička*, *-aška*, *-eška*, *-iška*, *-oška*, *-uška*; *-eňka*, *-oňka*; *ajka*; *-olka*, *-alica*; *-enčica*, *-ičica*, *-ovčica*; *-uškica* itp. (Kartoteka 2002; Lindert 1970: 235–242). Szczególnie bogaty zasób formantów zoonimicznych reprezentowany jest z terenu (ogólnie) Serbii i Chorwacji zawarty w wielotomowym dziele pt. „Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika” (Lindert 1970: 235). Ten stan rzeczy potwierdzają również w dużym stopniu materiały zoonimiczne zebrane m.in. w roku 1999 z okolic Užice przez prof. Vidana Nikolića (Nikolić 1999) i z Podnovlja (okolice Belgradu) przez prof. Sreto Tanašića (Tanašić 1999).

Należy też pokreślić, iż w odróżnieniu (ogólnie) od gwar północnosłowiańskich na obszarze południowosłowiańskim ten sam formant dość powszechnie tworzy zoonimy dla różnych gatunków zwierząt, jak np. formant *-ica*, który reprezentuje zoonimy niemal wszystkich gatunków zwierząt domowych r. żeńskiego, a mianowicie: *Dvógodica* ‘imię dwuletniej kłaczy’, *Gorica* ‘imię owcy’, *Gnjedlica* ‘imię krowy’, też *Labudica* ‘imię owcy, kozy, kury’, *Mičica* ‘imię ko-tki’, też *Mrkica* ‘imię kłaczy i owcy’, *Srdica* ‘imię owcy i kozy’ itd. (Lindert 1970: 236).

Dla zagadnienia związanego z etnogenezą Słowian szczególnie ważny jest fakt, że na wskazanym wyżej obszarze, obejmującym ziemię pierwotnej prakolebki Słowian, czyli obszar od środkowego Dniepru na wschodzie po środkową Wisłę i Pilicę na zachodzie, występują niemal wyłącznie również obecnie w gwarach te najbardziej archaiczne formanty zoonimiczne, zwłaszcza w nazwach krów i wołów, reprezentujące jednocześnie zoonimy realnie bądź metaforycznie moty-

wowane pochodzenia apelatywnego. Są to głównie formanty proste, o korpusie sufiksальnym typu VCV lub VC (dla r. męskiego), mianowicie: **-acha*, **-icha*, **-ocha*, **-ucha* oraz **-ochъ*, **-uchъ*; **-ьka*, **-ьka* oraz z rzadka **-ьkъ* (dla r. męskiego); **-ulja*, z rzadka **-olja* oraz *-uljъ*; **-ana* i (w nazwach wołów) **-onjъ*; **-ava*.

Jak świadczy materiał zoonimiczny głównie z gwar polskich, ukraińskich, wschodniej i północnej Słowacji, w okresie pierwotnej prakolebki Słowian, tj. mniej więcej w okresie od V–III/II w. przed n.e. występowały głównie zoonimy odapelatywne (motywowane realnie lub metaforycznie) o budowie prostej, derywowane semantycznie, czyli typu (w nazwach krów w gwarach polskich) *Biała*, *Czarna*, *Bystra*, *Gniada*, *Krasa*, *Łysa* itd., powstałe bezpośrednio od baz apelatywnych (terminów zoonimicznych) typu **bělъ*, **črnъ*, **bystrъ* obok **pьstrъ* ‘pstry’, **gnědъ*, **krasa* i **krasъ*, **lysъ* itd. Były to głównie odapelatywne nazwy zwierząt motywowane realnie i określające barwę sierści, układ barw i deseń, ogólny wygląd zwierzęcia, oznaczające części ciała, wiek zwierzęcia czy też np. dzień, porę dnia i roku, a także miesiąc jego urodzenia, jak np. polskie nazwy krów typu (proste i derywowane) *Biała* i derywat *Białocha*, *Mała* i *Macocha*, *Biedrula* (: **bedro*), *Stara* i *Starucha* czy też *Majocha* ‘krowa urodzona w maju’, *Środula* ‘krowa ur. w środę’ itp.

Od pradziejów powszechne w użyciu były również zoonimy o charakterze metaforycznym, zwłaszcza powstałe od apelatywów dotyczących fauny i flory, jak np. w zoonimach typu *Koza* (: **koza*) ‘krowa mała i o drobnej budowie, jak koza’ i derywat z *-ula* *Kozula* ‘ts.’; *Łania* (: **olni*, **olnъji*) ‘krowa ładna, o smukłej budowie’; *Sarna* (: **srna*) ‘krowa o długich i cienkich nogach, jak u *sarny*’ i *Sarnula* ‘ts.’, derywat dość często z zabarwieniem emocjonalnym dodatnim itd.; ze światem flory wiążą się np. zoonimy typu *Brzezula* (: **berza* ‘brzoza’) ‘krowa maści białej z ciemnymi plamkami po ciele, przypominająca kolorem brzozę’; też n. wołu *Brzozon* ‘wół maści mroziastej, siwo-białej’; *Kalina* (: **kalina*) ‘krowa zwykle maści czerwonej, jak owoc *kaliny*’, por. też ukraińskie *Kałyna* ‘ts.’ i pieśczołliwie *Kałyńka*; na gruncie polskim do powszechnych należą nazwy typu *Kwiata* (: **květъ*), czyli z zachowaną niespalatalizowaną grupą **kv-* ‘krowa czerwona lub czarna w białe plamy po ciele lub z białą plamą na czole’; też derywaty: pol. *Kwiatocha*, *Kwiatula*, *Kwiecicha*, słowackie *Kvetul’a*, *Kvetańa*, *Kvetica*, *Kvetoša*, zachodnio-białoruskie *Kvitecha* ‘ts.’, *Kvitocha*, *Kvetka*; z ukraińskich gwar łemkowskich odnotowano m.in. *Kvitula* ‘krowa czerwona w białe łaty’ itd.

Nie wnikając w szczegóły, podkreślę tylko, że na terenach, które znajdowały się mniej więcej od V wieku przed n.e. do V w. n.e. poza zwartym obszarem prakolebki Słowian, w szczególności u Słowian południowych, masowo występują zoonimy derywowane z udziałem formantów prostych i złożonych oraz z elementem sufiksальnym miękkim, czyli np. formanty: *-ica* (< **-ilka*), też *-ička*, *-ičica* itd.; *-aša* (< **-achja*), *-eša* (≤ **-echja*), *-oša* (< **-ochja*), *-uša* (< **-uchja*)

oraz rozszerzone sufiksalnym *-k-* typu *-aška*, *-eška*, *-oška*, *-uška*; formanty z pierwotnym **-nj-*, np. **-anja-*, **-onja*, **-unjь*, **-unja*; **-ulja*, **-uljь* oraz różnorodne formanty o budowie złożonej, o korpusie sufiksalnym typu VCCV, VCVCV, VC-CVCV, jak np. *-alica*, *-ašica*, *-enčica*, *-enica* itd. (Lindert 1970: 236). W różnych gwarach głównie na terenie Serbii, Bośni i Czarnogóry zoonimy z tymi formantami są często zabarwione emocjonalnie dodatnio i mogą występować zarówno w strukturach odnoszących się do r. żeńskiego, jak i męskiego.

Na różnych terenach Słowiańszczyzny w mniejszym lub większym zakresie w funkcji zoonimicznej występują w zasadzie te same formanty, które od pradziejów biorą udział w tworzeniu hipokorystycznych imion własnych osobowych, powstałych na bazie imion dwuczłonowych typu **Jaroslavь*, **Lubomirь*, **Ratiborь*, **Sulislavь*, *Volodimirь* (Milewski 1969; Malec 1982).

W konsekwencji przyjmujemy, że tradycyjne zoonimy ludowe o budowie sufiksalnej urabiane były od pradziejów pod ewidentnym wpływem imion ludowych o charakterze ekspresywno-hipokorystycznym. Jest to uzasadnione zarówno względami językowymi, jak i ekstralingwistycznymi, społeczno-kulturowymi. Wiadomo bowiem, iż w przeszłości, zwłaszcza w czasach rozdrobnienia gospodarczego wsi i powszechnego ubóstwa ich mieszkańców, zwierzęta domowe, głównie zaś krowy, woły, a na niektórych obszarach, często w zależności od warunków fizjograficznych, także owce i kozy, były niemal jedynymi żywicielami konkretnych rodzin, dostarczając pożywienia oraz służąc jako siła pociągowa. Tak zatem te nacechowane ekspresywnością zoonimy powstały przede wszystkim w warunkach pełnego intymności i ekspresji familiarnego życia wiejskiego ludu, gdzie zwierzęta traktowano niemal jak członków rodziny. Nic przeto dziwnego, że także obecnie ten ładunek ekspresywności dodatniej towarzyszy jakoby głównie nazwom krów, wołów oraz owiec i kóz.

Przedstawione ze względów oczywistych w dość dużym skrócie wyniki dotychczasowych naszych badań w zakresie słowiańskiej zoonimii ludowej niewątpliwie pokazują, że zoonimia ludowa jest ściśle związana z pradziejami Słowian i ich prakolebką (Warchoł 2001: 208–218). Zarówno zoonimy o budowie prostej, derywowane semantycznie typu (w nazwach krów) *Biała*, *Czarna*, *Krasa*, *Łysa*, jak i derywowane sufiksalnie typu *Białocha*, *Białucha*, *Krasula*, *Łysocha*, w nazwach wołów typu *Biedroń*, *Krasoń*, czyli z formantami o korpusie sufiksalnym typu VCV i VC, występują niemal wyłącznie w granicach pierwotnej praojczyzny Słowian. Zgodnie z naszymi ustaleniami obejmuje ona (w okresie między V a II wiekiem przed n.e.) obszar gdzieś od środkowego Dniepru (na wschodzie) po górny Dniestr (na południu), po środkową Wisłę i Pilicę na zachodzie, zaś nieco później, na przełomie starej i nowej ery, już zapewne po Odrę. Na północy granica ta przebiegała mniej więcej wzdłuż dolnego Wieprza, środkowego Bugu i dalej wzdłuż Prypeci. Wiele danych zoonimicznych wskazuje, że w

różnych okresach pradziejów Słowian w obrębie prakolebki Słowian przebywały też obce ugrupowania plemienne, jak np. między II a IV/V w. n.e. na terenie nadbużańskim oddziały Gotów i zapewne Gepidów oraz Hunów (Kokowski 1999: 136–137; Warchoł 2002: 217). Świadczą o tym m.in. występujące tu, w odróżnieniu np. od obszaru centralnej Polski, bezsufiksalne nazwy krów, czyli zoonimy typu *Biała, Czarna, Łysa* (Warchoł 1993: 319–336).

W świetle danych tradycyjnej zoonimii ludowej przyjmuje, że kształtowanie się zrębów prasłowiańskiej wspólnoty językowej, jej etniczno-kulturowej i językowej tożsamości, należy wiązać w tym pierwszym etapie, zgodnie z danymi chronologii względnej, przede wszystkim z obszarem między środkowym Dnieprem (i częściowo górnym Donem) na wschodzie a środkową Wisłą i Pilicą na zachodzie. To etnogenetyczne scalanie się Prasłowian i ostateczne utrwalenie się „le sleve comun” nastąpiło już zapewne w okresie między V a III/II wiekiem przed n.e.

Reasumując, chciałbym jednocześnie podkreślić, że ustalona przeze mnie na podstawie zoonimii ludowej pierwotna granica prakolebki Słowian z okresu między VI/V a III/II w. przed n.e. pokrywa się na ogół z tym jej obszarem, który wytyczył na podstawie słowiańskich nazw roślin wybitny polski etnograf, prof. Kazimierz Moszyński (Moszyński 1957).

Literatura

- BEDNARCZUK L. 1998. Rozpad Języka prasłowiańskiego w świetle badań Tadeusza Milewskiego i nowszych hipotez etnolingwistycznych, [w:] *Prasłowiańszczyzna i jej rozpad*, pod. red. L. Bednarczuka, W. Borysia, J. Ruska, Warszawa, s. 329–336; Wyd. Energeia.
- BEDNARCZUK L. 1986. Wprowadzenie, [w:] *Języki indoeuropejskie*, t. 1, pod red. L. Bednarczuka, Warszawa, s. 19–49; PWN.
- BROZOVIĆ-RONČEVIĆ D. 1991. O Trubačevljevu viđenju etnogeneze Slavena. *O.N. Trubačev, Etnogenez i kultura drevnejšich Slavjan. Lingvističeskije issledovanja*, Moskva 1991, ss. 272. *Folia onomastica Croatica*, kn. 3, Zagreb, s. 143–148.
- DEJNA K. 1973. *Dialekty polskie*, Wrocław; Ossolineum.
- GOŁĄB Z. 1987. Etnogeneza Słowian w świetle językoznawstwa, [w:] *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, I, Wrocław, s. 71–80; Ossolineum.
- GOŁĄB Z. 1992. *The origins of the Slavs. A linguist's view*, Columbus.
- HENSEL W. 1988. *Polska starożytna*. Wydanie III uzupełnione, Wrocław; Ossolineum.
- Kartoteka 2002. *Kartoteka Słowiańskiej Zoonimii Ludowej*. Zgromadzony przez

- prof. S. WARCHOŃA materiał znajduje się w Zakładzie Językoznawstwa Słowiańskiego IFS w Lublinie. Obecnie na bieżąco opracowywany jest *Słownik Słowiańskiej Zoonimii Ludowej*.
- KOKOWSKI A. 1999. *Archeologia Gotów. Goci w Kotlinie Hrubieszowskiej*, Lublin; Wyd. UMCS.
- KURYŁOWICZ J. 1957. O jedności językowej bałtosłowiańskiej, *BiulPTJ*, XVI, Wrocław-Kraków, s. 71–113.
- LEHR-SPLAWIŃSKI T. 1956. Kilka uwag o stosunkach językowych celtycko-słowiańskich, *Rocznik Slawistyczny*, XVIII, cz. 1, Kraków, s. 1–10.
- LINDERT B. 1970. Przyrostki służące do tworzenia nazwa zwierząt domowych na terenie Serbii i Chorwacji, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 9, Warszawa, s. 235–242.
- MALEC M. 1982. *Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*, Wrocław; Ossolineum.
- MILEWSKI T. 1969. *Indoeuropejskie imiona osobowe*, Wrocław; Ossolineum.
- MILEWSKI T. 1965. *Językoznawstwo*, Warszawa; PWN.
- MOSZYŃSKI K. 1957. *Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego*, Wrocław; Ossolineum.
- NIKOLIĆ V. 1998. *Narodna zoonimija areala Zlatibora i Tare*, Užice (Jugosławija).
- PIŽURICA M. 1977. Boje u zoonimiji, [w:] *Savjetovanje o terminologijama narodne materijalne i duhovne kulture*. Posebne izdanja, kn. XXXI, Sarajevo, s. 29–45; JAZU.
- POPOWSKA-TABORSKA H. 1991. *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*, Wrocław; Ossolineum.
- RENFREW C. 2001. *Archeologia i język. Łamigłówa pochodzenia Indoeuropejczyków*. Przekład z języka angielskiego E. Wilczyńska i A. Marciniak, Warszawa-Poznań; PWN.
- ROSPOND S. 1967. *Słownik nazwisk śląskich. Cz. I: A–F*, Wrocław; Ossolineum.
- ROZWADOWSKI J.M. 1961. *Praojczyzna indoeuropejska (o dawnych siedzibach szczepu indoeuropejskiego)*. Przedruk: *Wybór pism*, t. II. *Językoznawstwo indoeuropejskie*, Warszawa, s. 40–59; PWN.
- ROZWADOWSKI J.M. 1961. *Tak zwana praojczyzna ludów indoeuropejskich*. Przedruk: *Wybór pism*, t. II. *Językoznawstwo indoeuropejskie*, Warszawa, s. 60–75; PWN.
- RUDNICKI M. 1959. *Prasłowiańszczyzna – Lechia – Polska. Cz. I*, Poznań; PTPN.
- SIATKOWSKI J. 1998. Badania Zdzisława Stiebera nad Prasłowiańszczyzną, [w:] *Prasłowiańszczyzna i jej rozpad*, pod red. J. Ruska i W. Borysia, Warszawa, s. 325–328; Wyd. Energeia.
- SŁAWSKI F. 1952 i n. *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I–V, Kraków; TMJP.

- STIEBER Z. 1969. *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich. Fonologia*, Warszawa; PWN.
- STIEBER Z. 1956. *Zarys dialektologii języków zachodniosłowiańskich z wyborem tekstów gwarowych*, Warszawa; PWN.
- STIEBER Z. 1974. *Świat językowy Słowian*, Warszawa; PWN.
- STRUTYŃSKI J. 1993. Tendencje słowotwórcze w polskiej zoonimii, *Język Polski*, LXXIII, Kraków, s. 49–58.
- STRUTYŃSKI J. 1996. *Urbozoonimia polska*. Kraków; Wyd. G. Strutyński.
- SYCHTA B. 1967–1976. *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VII, Wrocław; Ossolineum.
- TANAŠIĆ S. 1998. *Zoonimi u Podnovlju* (Podnovlje, grad Doboj, Republika Srpska); maszynopis.
- TROUBETZKOY N. 1922. Essai sur la chronologie de certains faits phonétiques du slave commun, *Revue des Etudes Slaves*, II, Paris, pp. 217–234.
- TRUBAČEV O.N. 1991. *Etnogenez i kul'tura drevnejšich Slavjan. Lingvističeskije is-sledovanija*, Moskva; Izd. „Nauka”.
- WARCHOŁ S. 2002. Dzieje Słowian w świetle współczesnej zoonimii ludowej i terminologii zoonimicznej (Problematyka wybrana), [w:] *Dzieje Słowian w świetle leksyki*, pod red. L. Bednarczuka, W. Borysia, J. Ruska, s. 223–229; Wyd. UJ.
- WARCHOŁ S. 1984. *Geneza i rozwój słowiańskich formacji ekspresywnych z sufiksalnym -k- i -c-*, Warszawa-Łódź, PWN.
- WARCHOŁ S. 1983. *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)*, „Rozprawy Sławistyczne” 8, Lublin: Wyd. UMCS.
- WARCHOŁ S. 1990. Nouvelles tendances dans la formation des systèmes zoonymiques dans les langues slaves, [w:] *Proceedings of the XVIIth International Congress of Onomastic Sciences*, Helsinki 13.–18. August. Vol. 2, Helsinki, s. 468–475.
- WARCHOŁ S. 1998. Prasłowiańszczyzna i jej rozpad w świetle chronologizacji procesu palatalizacji spółgłosek, [w:] *Prasłowiańszczyzna i jej rozpad*, pod. red. J. Ruska i W. Borysia, Warszawa, s. 87–96; Wyd. Energeia.
- WARCHOŁ S. 1993. Systemy zoonimiczne w gwarach mieszanych i przejściowych wschodniej Lubelszczyzny, [w:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, pod. red. S. Warchoła, „Rozprawy Sławistyczne” 7, s. 419–462 (z 2 mapami); Wyd. UMCS.
- WARCHOŁ S. 2002. Ślady pobytu drużyn gockich na obrzeżach i w tak zwanym centrum prakolebki Słowian w świetle języka (między I/II a IV/V w. n. e.), [w:] *Cień Światowita*, pod red. A. Kokowskiego, Lublin, s. 203–218; Wyd. UMCS.
- WARCHOŁ S. 1996. Tradycja i współczesność w polskiej zoonimii ludowej (na tle słowiańskim), [w:] *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich*, pod red. S. Warchoła, „Rozprawy Sławistyczne” 11, Lublin, s. 159–170; Wyd. UMCS.
- WARCHOŁ S. 2000. Współczesne słowiańskie composita zoonimiczne na obsza-

rach wiejskich, [w:] *Słowiańskie composita onomastyczne (Toponimia. Varia)*, pod red. S. Warchoły, „Rozprawy Sławistyczne” 17, Lublin, s. 255–279; Wyd. UMCS.

WARCHOŁ S. 2001. Značenijs zoonimii v issledovanii etnogeneza Slavjan (Krug problem), [w:] *Onomastika Povolž'ja*, Moskva, s. 208–218 (z 2 kartami); Institut Etnologii i Antropologii RAN, Volgogradskij Gos. Pedagog. Universitet.

The Ethnogenesis of the Slavs in Light of Traditional Folk Zoonymy (Selected Problems)

Summary

The purpose of this paper is to present the results achieved of my studies on the ethnogenesis of the Slavs in the light of contemporary folk zoonyms collected for many years from all the Slavonic areas on the basis of the specially developed *Questionnaire* and other publications on the subject. Currently, the appropriately classified material according to the species of domestic animals comprises a total of ca. 130,000 documentation files. What is of particular importance to the investigations of the ethnogenesis of the Slavs are the proper names of cows of the type (Pol.) *Biała* (: bělaja) and *Bialocha*, also the names of oxen of the type *Czarnuch*, *Krasoń*, as well as the names of sheep, goats, horses, and dogs. The paper applies the method of linguistic retrospection (back-examination).

The studies unequivocally show that the original cradle of the Slavs in its first stage should be connected, according to the data of relative chronology already during the period of 4th/5th to 3rd/2nd centuries BC, with the area between the central River Dnieper in the east, as far as the upper River Dniester and the Carpathians in the south, whereas in the west – as far as the Vistula and Pilica Rivers, and in the north – as far as the lower River Wieprz, the central River Bug and further along the River Pripjat. Taking into account only selected folk zoonyms that refer mainly to the most useful animals in the agricultural and shepherding economy of the early Slavs, i.e. cows and oxen, we tried to show that in the light of folk zoonymy the studies of Slavonic ethnogenesis corroborate the arguments and suggestions of those scholars (Indo-European and Slavonic specialists) who linked the original homeland of the Slavs with the aforementioned area and who see its very centre in the basin of the central River Dnieper and the upper River Don (Gołąb 1987: 71–80).

In view of the still debatable or even controversial problem of the ethnogenesis of the Slavs, the present paper has intentionally included ample literature on the subject while the zoonymic material has been quoted in selection.

Ključne riječi: etnogeneza Slavena, onomastika, zoonimija, imena životinja

Key words: the ethnogenesis of the Slavs, onomastics, zoonyms, animal names